

ZBUKU, Złoty Paw

patrzę na świat w stylu idź i nie wracaj (he)
kolejny dzień kiedy nie zmęczy mnie praca (wiem)
spełniłem polski sen, nie uciekłem stąd na zachód
złoty paw kiedyś wylądował mi na dachu
mam złoty plan brachu robię rap, po świecie latam!
a moja najarana mordka wisi na plakatach
(He) biorę macha i od razu lepiej
smaruje swoją wenę dżemem, ziomek bity klepie
mam piękną kobietę, w głowie wielki plany
i tak jak w popku drzemie we mnie spokój Dalajlami
a tak naprawdę dynamit, który często wybucha
choć mnie wołają jak mam uśmiech do ucha do ucha
cóż, życie to suka – mówisz – a mój rap to truizm
a ja wciąż przewijam się tu przez playlistę twojej niuni
ma swoje z z z unit, znowu ruszamy w trasę
dobre czasy, dzieciaku, dopiero będą nasz

wylądował mi na dachu złoty paw
i nie wiem co mam zrobić z nim
może ukręcę mu kark
może jakoś wtedy w końcu ulży mi
wylądował mi na dachu złoty paw
i nie wiem co mam zrobić z nim
może ukręcę mu kark
może jakoś wtedy w końcu ulży mi

patrzę na świat co mi w twarz mówi pierdol się
zrobię hajsy dla rodziny
albo zginę robiąc je
mam w sobie modą krew
wiesz, jak jest – testosteron
nie zapomniałem czasów, kiedy miałem mniej niż zero
oczy mi płoną jak neon, w ręce znów Carlo Rossi
na dnie butelki szukam puenty, w stylu: weź dorośnij!
mam wiele opcji odkąd zostałem raperem
a w domu robię nowe piętra z pustych butelek
przede mną stos sreberek, chyba pora pójść na odwyk
ach te nałogi, przecież w głębi serca jestem dobry
i tylko moje mordy wiedza jaki serio jestem
i tylko moje mordy wiedza jak w to wkładam serce
he i jedno z drugim w necie po mnie cisną
bo śledzi trendy na forum i też chce robić hip-hop
sam mi powiedz kto ma chuja w uszach
od kiedy rap to wersy z dupy, a nie z serducha?

wylądował mi na dachu złoty paw
i nie wiem co mam zrobić z nim
może ukręcę mu kark
może jakoś wtedy w końcu ulży mi
wylądował mi na dachu złoty paw
i nie wiem co mam zrobić z nim
może ukręcę mu kark
może jakoś wtedy w końcu ulży mi

jestem człowiekiem – nic co ludzkie, nie jest obce
coś tam trenuje, ale jeszcze nie jestem sportowcem
już nie jestem chłopcem, teraz w lustrze stoi facet
choć czasem na melanżach odpalam jak racę
a flow po bicie skacze bracie, dalej mam ten vibe tu
u kobiet bardziej od tych cycków doceniam IQ
12-letnia whisky w barku mówi: Pij za sukces!
na ścianie same złota, kieszenie już nie są puste
trasy gramy tłuste, nie mam czasu na sen
ciekawe tylko jak w tą kawalerkę upchnę basen

pytacie: czemu się nie poddam nigdy
bo chce wygrywać wojny, nawet przegrywając bitwy
a moi fani wiedzą co jest 5
kolejny powód żebym nigdy nie poddawał się
zbijam 5, robię parę zdjęć, jestem dla nich
przyjechał Michał, chociaż to Zbuku jest teraz znany

wylądował mi na dachu złoty paw
i nie wiem co mam zrobić z nim
może ukręcę mu kark
może jakoś wtedy w końcu ulży mi
wylądował mi na dachu złoty paw
i nie wiem co mam zrobić z nim
może ukręcę mu kark
może jakoś wtedy w końcu ulży mi